

KURJER LITIEWSKI

W WILNIE DNIA 15. Listopada V. S. ROKU 1805.

A U S T R Y A.

WIEDEN 5 Listopada. Po tylu wiadomościach smutnych z Rzeszy, zaczęliśmy odbierać weselsze ze Włoch. Dziś G. Bubna przybył z głównej kwatery Caldiero, przysłany od Arcy X. Karola z doniesieniem o kilku zaciętych i krwawych, lecz chwalebnych dla armii Austriackiej i zyskownych bitwach, które stoczyła z wojskiem Francuzkiem blisko brzegów Adige rzeki. Obszerniejsze i dokładne wszystkich szczegółów opisanie później rząd ogłosi; teraz przestał na doniesieniu: że d. 29 października G. kommanderujący Massena trzymając się spokojnie od d. 19, przeszedł nakoniec pomienioną rzekę niedaleko Verony, odparł stanowiska nasze przy Caldiero, i uderzył na szanie; których jednak w tym d. dobyć nie mogąc, z klęską bardzo znaczną ustępować musiał. Nazajutrz o południu wódz Francuzki szturm ponowił, i 4 dywizjami do tychże szaniec przystąpił, zamysłając przełamać centrum armii Austriackiej, wdrzeć się w tym miejscu do środka, i skrzydła rozzerwane porazić. Przewidział nieprzyjacielski zamiar Arcy X. Karol; przeto w nocy bitwę poprzedzającej zebrał wojska, rezerwę sprowadził, i wiele wybranych regimentów uszykował na drodze od Stra do Villanova, żeby szaniec wspierały w potrzebie.

Tu zaczęła się bitwa, z nadzwyczajnym uporem i zaciętością obu stron przedłużona do późnej nocy; nikt ustąpić nie chciał; ręczny ogień mianowicie trwał 7 god. między Stra i Caldiero. Tegoż czasu inna dywizya Francuzka pod przewodnictwem G. Molitor szturmować zaczęła prawe skrzydło Austriaków, i szaniec pod Colognola. Zewsząd nieprzyjaciel ustępować musiał nic nie sprawiwszy; natężone wodzów i żołnierzy usiłowania były daremne. Austriacy przy niezwalczonem mgztwie mieli za sobą wygodne stanowisko, i artylleryą która leżąca do szturm porażała. D. 31 Massena plan zmieniwszy, atak zmyślony przypuszcza do Caldiero; prawdziwy na lewe skrzydło i szaniec Chiavico wymierza. Bitwa zacięta i krwawa przeciągnęła się znowu do wieczora; nieprzyjaciel nic nie dokazał. Tyle razy z klęską odparty, stracił najmniej 5 do 6 t. zabitych i ranionych; jeńców zabrali Austriacy więcej z t. chorągiew 5 regimentu zdobyta. Jak wielu naszych poległo, nie wiemy.

Arcy X. Karol przyrzekł później nadesłać opisanie dokładniejsze tych bitew, gdy mu czas pozwoli, i wskazać oczywiście każdego rycerza, który dystyngował się najbardziej. Teraz prosi Cesarza, żeby G. kawalerji Bellegarde ozdobił krzyżem orderu wojennego Maryi Teresy, GL. Vogelsang dał regiment, a Półkownika Weissenwolf wyniosł na stopień GM. co natychmiast uczynił Franciszek 2. Tym sposobem do 1 listopada armia we Włoszech Austriacka w dawnych stanowiskach trwała nieporuszona i nie zwalczona; prawe skrzydło pod G. Bellegarde przy Jlasy i Colognola, środek pod GL. Argenteau przy Caldiero, skrzydło lewe od GL. Reuss przy Arcole opiera się o Adige rzekę. Z oddzielnym korpusem GL. Dawidowich stoi pod Bevillaqua, z drugim GL. X. Rosenberg w górach Tirol zasłaniających.

Od armii drugiej, która się znajdowała na granicy Bawarskiej, Cesarz odebrał mniej zaspokajające wiadomości. D. 27 października, iak donosi GL. Meerveldt, wojska nieprzyjacielskie, rzekę Inn w przewyższających siłach przeszły pod Wasserburg; inne to samo uczyniły d. 28 pod Muhlendorff. Ostatnia dywizya niemiecka postąpiła do Burghausen; pierwsza do brzegów rzeki Saltza śpiesznym krokiem. Ta za pomocą pontonów stanowiąc na prawym brzegu, sprawiła, iż zaczęte Austriaków ciągnięcie ku Saltzburgowi, musiało być wstrzymane. Tegoż czasu G. Schustek stojący pod Haag z przednią strażą,

atakowany musiał ustępować przemocy; ażeby więc nie był daley odparty ku Lambach, GL. Kienmayer ruszył z odsieczą na czele grenadyerów, prowadząc półkolekonnony Oreilly przez Gmunde do Steinkirchen; z drugiej strony GL. X. Hohenlohe postąpił z dywizją swoją przez Trauenfall do Kremsmunster.

Te wszystkie obróty trwały do 30 października. Nazajutrz uderzył nieprzyjaciel potężnie na G. Schustek w Haag stojącego. Kommanderujący G. Kutuzow wsparł straż przednią Austriaków w tym miejscu z batalionami strzelców Rossyjskich, które stały na drodze między Haag i Lambach; z inne później nadciągnęły. Wojska zprzymierzone walczyły z odwagą sobie zwyczajną; ale chociaż dawaliśmy odpor naydzielniejszy, a Rossyianie dwakroć bagnetem uderzyli na nieprzyjaciela; G. Schustek odparty nakoniec został do Lambach. W tej bitwie kommandant strzelców batalionu Graf Gołowkin śmiertelnie raniony; w liczbie zabitych znajduje się Półkownik Grafen z regimentu huzarów Cesarza. Strata wojsk zprzymierzonych ogółem nie wynosi w zabitych i ranionych nad 400 ludzi; nieprzyjacielska większą bez porównania być musi. Widzieliśmy, że wysokiey rangi Officyer zabity lub raniony padał z konia; otoczyli go zewsząd Francuzi; strzelanie nawet ustało.

Po tej rozprawie wojska Austriackie za rzekę Traun ustąpiły, 4 zaś bataliony strzelców Rossyjskich do Wels pociągnęły; most spalono; Półkownik Maryassy z regimentem dragonii Arcy X. Jana i pieszym Giulay straż tylną trzymał. D. 1 listopada X. Hohenlohe na czele swojej dywizyi udał się do Steyer, GM. Mondes do Kremsmunster; GM. Nostitz między Ebers i Wels, G. Schustek między Wels i Traunfall, Półkownik Mesko między Traunfall i Traunsee postawieni. Z przeciwny strony Marsz. Bernadotte d. 30 października część wojsk Francuzkich, Bawarskich i Batawskich wprowadził do Saltzburga stolicy. Zewsząd przychodzą odgłosy, że wojska Króla Pruskiego, Elektorów Saskiego i Hesse Cassel w pole ruszyły.

Odebraliśmy z Verony dokładne opisanie pierwszej bitwy z Francuzami stoczony d. 18 pod tym miastem. O 3 god. rano dywizya Masseny wyszedłszy z zamku starego, napadła Austriaków mostu strzegących; ustąpili do bramy S. Jerzego; tu wsparci posiłkiem bronili się walecznie; ognia jednak natężonego wytrzymać nie mogąc, idą na wzgórek S. Lorenzo, który ledwie wieczorem opanował nieprzyjaciel. Chciał Massena odciąć od armii głównej dywizye G. Wukassowich i Sommariva rozciągnięte nad Adige rzeką ku Parona. Lecz regimenta Hohenlohe i Coburg wytrzymały natarczywość jego tak statecznie, iż nie mógł obiać szaniec zasłaniających bramę S. Jerzego, aniteż wkroczyć do Verony. Pod wieczor zbliżył się Wukassowich, Francuzi do zamku starego powrócili, straciwszy wielu zabitych i ranionych; jeńców poymano 600. między którymi jest I Generał; drugi z wielo Officyerami sztabowemi miał poledz w boju. Austriaków nie zginęło nad 500; kilkaset w niewolę poszło, 2 armaty zdobył nieprzyjaciel. Tegoż czasu druga Masseny dywizya rzekę przebywszy w Pescantina i Pontone, Austriaków przymusiła do odwrótu. Lecz nazajutrz przybył Arcy X. Karol; zaczęła się utarczka między Duemigliara i Pescantina; nieprzyjaciel ustępować musiał; i d. 20 za rzekę powrócił. W Pontone strony przeciwne długo dawały ognia do siebie bez wielkiej szkody. Zatem Austriackie wojska powracają do utraconych stanowisk, wyjawszy tylko Campagnola, które zatrzymali Francuzi za pomocą dział starego zamku.

Dywizya wojsk posiłkowych spodziewana z Corfou ma wynosić 25 t. ludu. Arcy X. Karol 30 t. wysłał do Tirolu, ażeby ten kraj zasłaniając, groziły razem lewemu skrzydłu Masseny. Poseł Francuzki Laroche foucault ledwie 27 października opuścił naszą stolicę. Oprócz

batalionów rezerwowych które dopełniać, półków strzeleckich które zaciągać mamy, Cesarz rozkazał ze wszystkich prowincyi Monarchią składających, Węgry wyiwszy, wybrać rekrutów 130 t. Tym ludem dopełniemy wszystkie regimenty, te nawet które dostały się w niewolę nieprzyjacielowi. Zaden prawie nie zginął zupełnie; jedne cofnęły się z G. Kienmayer. inne z G. Jellachich i Wolfskehl, inne z Arcy X. Ferdynandem. Znaczna ięnców liczba uszedłszy z rąk nieprzyjacielskich, pośpiesza przez Frankonię do Egry; drudzy przez Szwabiją do Voralbergu i Tyrolu. Znalazło się wielu takich, którzy w drodze do Francyi ciągnąc przez lasy, a widząc słabą straż Francuzów, powstali i na wolność wyszli.

Ze wszystkich wodzów armii Szwabskiej, G. Wolfskehl na szczególny wzgląd zasłużył. Gdy drudzy broń w Ulm składali, inni zaś ustępowali do Czeskich granic, ten jeden nie rozpaczał; uszedł z Biberach gdzie już miał być okrążonym, dawał zawsze odpór mężny, pokonać się nie dał; naostatek widząc upadłą sprawę, przenosił się do Voralbergu, i w całości tam zaprowadził dywizyą, która ludu rozmaitego ma liczyć 15 t. Teraz gdy woyska Francuzkie przeszły do Bawaryi, Wolfskehl powrócił do Szwabii; i kraj cały boiaźnią napełnia. Rozumiemy, że w czasie przyzwoitym Cesarz, gdy rozdawać zechce nadgrody mężom rycerskim, nie zapomni najszcześliwszego z oficyerów swoich na kampanii Niemieckiej.

Ogłosił nieprzyjaciel zbyt powiększoną listę Austryackich GG. którzy w niewolę poszli od początku wojny: prawdziwą kładniemy. Obowiązali się nie służyć bez Gamiany GG. LL. Mack, X. Hesse Hombourg, Stipschutz, Giulay, Aussenberg, Laudon, Klenau, Gottesheim, Riese, Baillet la Tour, Werneck, X. Lichtenstein, X. Hohenzollern; GG. MM. Abel, Ulm, Weidenfeld, Graf Auersperg, Gehneddy, Fresnel, Sticker, Hermann 1, Hermann 2, Richter, Dienersberg, Midschery, Vogel, Weiber, Hohenfeld, Aspre, Spangen. Jnych oficyerów w niewolę zabranych liczone blisko 2 t. Wszystkim podpisać się kazano, że do końca wojny ter. nie podniosą broni na Francyę i narody z nią zprzymierzone bez zamiany; w przeciwnem zdarzeniu oświadczył głośno Napoleon, użyć prawa wojennego, w całej surowości.

Powiedzieliśmy, że Wiedeń wziół postać, jaką miał r. 1797 i 1800. Roztropna przezorność kazała teraz rządowi sprawować, co wtenczas uczynił; gotowe są liczne wozy, oporzadzone statki mnogie, które służyć będą w nagłej przygodzie do przewiezienia archiwów i droższych sprzętów, ładem do Ołomuńca, Dunajem do Węgier. Cokolwiek nastąpi, jedynie dziś zajmujemy się przygotowaniem obrony dzielnej. Niema teraz w stolicy regularnego żołnierza; wszystkie stráže odbywa milicya miejska; koszary, inne miejsca publiczne napełniają się nowozaciężnym ludem, który zewsząd splywa do nas. Ogromny arsenał dostarcza każdemu broń potrzebną, działa, amunicyę. Węgierskich Insurgentów oczekiwamy wkrótce. Czeski legion niemieszkaiać pod orężem stanie. Arcy X. Ferdynand krótko tu bawiać wyiechał do Pragi, ażeby urządził obronę Królestwa, pomoc silną Monarchii. Arcy X. Jan zapaliwszy odwagę Tyrolczyków mężnych i wiernych w odezwie czułej, pośpiesza do brzegów Adigi, zkąd Arcy X. Karol w Niemieckich obozach jest spodziewany; chociaż obecność wodza posiadającego miłość i zaufanie żołnierzy, zdaie się bardzo potrzebną w okolicznościach ter. gdyż podobno Massena przestać nie zechce na 3 atakach, które mu się nie powiodły.

Tyrolczyków niewiele zagrzewać trzeba było; wszyscy do jednego niosą chętnie tronowi w ofierze majątek i życie. Lecz podobno rozeszły się w kraju trwożliwe i płonne odgłosy; co przywiodło Kommissarza Cesarzkiego Brandis do naznaczenia kar surowych przeciwko roznoszącym wieści fałszywe, które dobrych obywatelów tępią gorliwość i ochotę.

Kanclerz Ugarte wyiechał do Czech wspierać mając usiłowania Arcy X. Ferdynanda w uzbrojeniu obywatelów. Jnych prowincyi mieszkańce ubiegają się do służenia oczywiście majątkiem i osobą. Bogatsi drugim dają przykład. Trudno byłoby wypisać wszystkie ich ofiary w czasie dość krótkim złożone. Rząd znaiąc, iż dusze szlachetne szukać nie zwykły innej nadgrody czynów cnotliwych, prócz ukontentowania ztąd pochodzącego, i chwały, wszystkich imiona ogłosił i uwielbił.

Przez Lwów niedawno ciągnęła dywizya nowa woysk Rossyjskich. Szły naprzód 3 półki Kozackie za którymi

wkrótce nastąpiły regimenty konne i piesze, przechodząc miasto w paradzie wojskowej z rozwiniętymi chorągwiemi, i muzyką; żołnierza regularnego liczone 13 t.

R Z E S Z A N I E M I E C K A.

HANNOWER 5 listopada. Do Gluckstadt zawino z fregatą Lord Harrowby Ambassador nadzwyczajny W. Brytańni do dworu Berlińskiego. Panuiący X. Oldenburgski z 2 synami przejeżdżał tędy do Weymar na powitanie Imperatora Imci Rossyjskiego. Feld Marszałek Hannowerskich woysk Wallmoden odnowił zniesioną przez Francuzów po wiadomey kapitulacyi generalną radę wojenną. Pruskie woyska w naszym Elektoracie częsty posiłek odbierają; słyhać że 30 t. żołnierza swego tu utrzymywać będzie Fryderyk 3, z których część 3 kraj, z skarb Pruski opłacać powinien. Tymczasem zrobiono już kontrakt wieloraki dla dostarczenia potrzeb żołnierzo- wi. Słyhać, iż wszystkie regimenty rozkaz odebrały nie pośpieszać więcej na miejsca wyznaczone; lecz zostać mają w dzisiejszych stanowiskach.

Garnizon Francuzki w Hameln będący nakazuje rekwizycyę w okolicznych powiatach, którym zadość czynić ieszcze muszą obywatele. To pewna, iż Prussacy niedawno spotkawszy podjazd Francuzki pod Springen, odeszli spokojnie zaczepki nie czyniąc. Wkrótce po tém zdarzeniu G. Barbou wysłał oficyera do Hannoveru-Grzecznie onego przyieli wodzowie Pruscy, oświadczaiać, iż mają wyraźny rozkaz obiać Elektorat Hannowerski, Francuzów zaś spokojnych zostawić w Hameln. Więc natychmiast Barbou kazał otworzyć bramy swojej twierdzy już zamknięte, i wolną każdemu komunikacyą przywrócił. Gotwie się jednak do wytrzymania długiego oblężenia. Obywatele znaczniejsi miasto opuścili nie chcąc narażać się na przypadki.

STUTTGARD 29 października. Zniszczonym obywatelom miasta Ulm pośpieszyli na ratunek mieszkańce Szwabii Bawarskiej, posyłaiać w podarunku wiele wozów ładownych rozmaita żywnością. Wkrótce za Ministrem Talleyrand poiechali 4 Senatorowie deputowani na podziękowanie Napoleonowi za ofiarowane chorągwie. Rząd W. Mistrzostwa Krzyżackiego w Mergentheim przełożył, iż dzierżawy onego, jako obojętne, wolne być mają od kontrybucyi, któremi dziś są obciążone, jako należące do Arcy X. Antoniego. Elektor Hesse Cassel wydał rozkazy, ażeby dla zachowania obojętności przyjętej regimenty niektóre z armii jego na d. 10 listopada były gotowe do ruszenia w pole, to jest: gwardya piesza, leibgrenadyerowie, regiment G. Wurmb, batalion strzelców pieszych, drugi fizylierów Marqwarda; iakoteż półki konne: gwardyjski, gensdarmów, leybdragonii, i battery konney artylleryi.

AUSZPURG 3 listopada. Miasto nasze deputatów do obozu Francuzkiego posyłało. Stawieni przed Napoleonem w Muhldorf przełożyli, iak wiele Auszpurg cierpiać; tędy przechodziły ciągle od m. września wszystkie woyska Austryackie i Francuzkie, którym wieloraki potrzeby dostarczać musiano. Dziś stan jego będzie nayopłakańszy, iezeli nie odmieni się plan opasania nas twierdzami; utrzymujemy wielkie lazarety; iesli do tego ciężaru przyłączona będzie powinność utrzymywania licznej załogi, upadnie handel i rękodzieła nasze, obojętność miasta próżnem stanie się nazwiskiem; być może nakoniec, iż na okropne skutki oblężenia stawieni będziemy, nie należąc bynajmniej do wojny- Odpowiedział Napoleon: iż Auszpurga położenie zniewoliło Francuzów tu założyć szpital i magazyny; twierdz regularnych stawiać nie chcą; potrzebne są jednak szan- ce i okopy, ażeby nieprzyjacielskie podjazdy przynajmniej wpadać do murów nie mogły, i szkodzić armii zabraniam rzecz i sprzętów potrzebnych. Garnizon nie będzie nayliczniejszy; rękodziełom i handlowi przeszkadzać nie powinien. Niech mają cierpliwość obywatele; długa nie będzie, w 14 d. odmienić się może postać rzeczy.

Taką odpowiedź odebrawszy, cierpliwie poglądamy na zamurowane bramy u nas niektóre z mniejszych, założone batterye, usypane szan- ce. Ażeby zaś lazarety ciężaru znacznego nie przynosiły mieszkańcom, rozkazali Francuzi okolicznym wsiom i miasteczkom dostarczać do niego wszelkie potrzeby. Zawczora 5 batalionów piechoty Wurtembergskiej i konny regiment rozkaz odebrały pośpieszać za armią ku Austryackim granicom. Z Tyrolu jest wiadomość, iż Arcy X. Jan opuściwszy prowincyę do Włoch pośpieszył; przed wyjazdem widział uzbroioną milicyą w liczbie 20 t. którą wspiera pospolite ruszenie całego ludu.

MUNICH 5 listopada. Po oddaleniu się armii Francuzkiej do Austriackich granic, i przejściu Inn rzeki w kilku miejscach razem bez wielkiego odporu; Bawarya została miała wolną zupełnie do stanowisk żołnierskich, gdyby tu nie przybywali codziennie od Lech i Dunaju ciągnący ze Francji do obozu pozostali od regimentów żołnierze, chorzy do zdrowia przywróceniu, młodzieńce konskrypcją zajęci, ochotnicy, naostatek półki całe, które jeszcze były w kraju nieruszone. Pospólstwo to widząc rozumie, iż naród emigruje z oyczystych siedlisk i szuka nowych. Nasz Elektor Maxymilian po oddaleniu się Napoleona powrócił do stolicy swojej, od ludu przyjęty jak ociec kochany. Podobno nie długo mieszkać będzie z nami, pośpieszyć mając do Francuzkich obozów, gdzie więcej zabawi. Rozkazał w Bawaryi zaciągać z półki góraków, każdy składać się powinien z tysiąca ludzi pieszych. Nie mamy dokładnego opisanie bitew, które Francuzi stoczyli z nieprzyjacielem, rzekę Inn przeszedłszy. To pewna, że Braunau jest wzięte; armia do Wels pośpiesza, mając wkroczyć daley. Czekamy wkrótce wiadomości o ważniejszym zdarzeniu; gdyż woyska stron przeciwnych zbliżyły się do siebie.

SALTZBURG 31 października. D, wczorayszego widzieliśmy wchodzące do nas woyska nieprzyjacielskie; składały się z półków Francuzkich, Bawarskich, i Batawskich. Pierwsze dywizye krótko tu bawiąc, wyciągnęły ku Hallein, drugie do Neumarkt i Strasswalchen; część została w mieście. Gdy woyska przeszły, nastąpiła artyllerya, amunicyje, zawady obozowe. Naostatek przybył główny kommanderujący Marsz. Bernadotte z innemi GG. Nie zgadniemy, jaki los będzie kraju naszego; dotąd panuje spokojność; żadnych kontrybucyi nie narzucono; rekwizycyi nie znają mieszkańcy; zdają się Francuzi postępować z niemi, jak obyczaj każe z narodem przyjaznym i obojętnym. Sami mieszczanie straż trzymają w stolicy. Nie więcej mówić możemy o dalszych zamiarach nieprzyjaciół Austriackiego domu; jedni rozumieją, że ztąd Bernadotte pójdzie przez Stirię, Carinthię, Carniołę, do Włoch, ażeby zagroził z tyłu armii Arcy X. Karola, przeciwko drodze posiłkom od niego spodziewanym w Wiedniu, i podał rękę Massenie; drudzy powiadają, iż prawe skrzydło trzymać będzie armii wielkiej, która do państw dziedzicznych wkracza, zasłaniając ją od ściany Tyrolskiej, gdzie Arcy X. Jan otwarte mając komunikacje z woyskiem zastępującem Wenecyę, żadnego zaś z Francuzkich wodzów przed sobą nie widząc, przystąpić mocen jest do ważnego przedsięwzięcia. Wszelką obojętność i niepewność w tej mierze zniosą wkrótce obróty dalsze Marszałka Bernadotte.

ULM 1 listopada. Marsz. Ney z armią, która w mieście naszym została według umowy przez G. Mack z Marsz. Berthier podpisaney, nie przyszedł do Tyrolu, iakśmy rozumieli, aniteż zamysłał Voralberg podbić. Jne są układy Napoleona; kazano wszystkie półki Francuzkie, Wurtembergskie, Badeńskie, przez Szwabię wyższą i rzekę Lech do Bawaryi wprowadzić, co Ney pilnie wykonał, zastawiając dzierżawy Szwabskie Elektorów Bawarskiego, Wurtembergskiego, Badeńskiego Austriakom otwarte. Brzmi kraj cały pochwałą G. Wolfskehl, który wśród powszechnej ziomków klęski niestrwożony radził o sobie, uszedł przed Francuzką pogonią, i stanowiąc w Bregenz szczęśliwie, zgromadził blisko 15. t. zbroynego ludu. Nie tajno, że Voralberg i Tyrol bez porównania większą liczbę ma obrońców. Lękamy się powszechnie wszyscy, ażeby wodzowie Franciszka z połączeni, powtórnie do Cyrkułu Szwabskiego nie wtargnęli. Podbicie onego byłoby nieskończenie łatwe, gdyż Napoleon potęgę całą zgromadził w Bawaryi do innego przedsięwzięcia. Już nawet podjazdy przez G. Wolfskehl wysłane pokazały się niespodzianie na wielu miejscach, pod Biberach, Memmingen, blisko miasta naszego.

Zalogę mamy szczupłą; obiecano wkrótce przysłać brygadę woysk Bawarskich G. Siebeln; lecz ta odsiecz byłaby zapewne niewczesną, gdybyśmy bliższej nie widzieli. Marsz. Augereau dawno oczekiwany, przybył nakoniec do brzegów Renu z woyskiem Bresteńskim; z nim są GG. Dorsner, Desjardins, Lamarque, Lapisse, Augereau brat wodza. Ten z 15 t. żołnierza przeszedł rzekę w Huningue, poszedł prosto do Friburga, zajął bez odporu stolicę z powiatami Brigau i Ortenau, obciążył kontrybucyą i rekwizycyami. Od ostatnich nie jest wolna z Niemieckich żadna kraina; zprzymierzone nawet upadają pod niemi, gdyż woyska Francuzkie od Oceauu przybyły bez magazynów i zapasu, wszystko zabierają. Wkrótce potem druga dywizya armii Bresteńskiej Ren prze-

szła w Neu Brisach, i w Friburgu przyłączyła się do pierwszej. Słychać, iż Augereau niemieszkając otrzyma inne posiłki z departamentów Francuzkich, przejdzie do Szwabii wyższej, ażeby uderzył na Voralberg, albo przynajmniej Austriakom ztamtąd wkraczać do krajów Rzeskich przeszkodził. Ciągnie zaś przez las czarny, i blisko Szwajcarskich granic.

RATISBONA 4 listopada. Wczora przybył do miasta naszego G. Baraguey d' Hilliers, prowadząc z Ingolstadu liczny korpus dragonii, która pieszo wkroczywszy do Niemiec, ma dziś konie Austriackim regimentom odjęte. Wódz wiechał do murów, i odwiedził Elektora Arcy Kanclerza; żołnierze stoją po wsiach okolicznych, wkrótce mając pośpieszać do Straubing dla złączenia się z woyskiem Napoleona. Jakoż dziś wszyscy w drogę ruszyli. Obojętność Ratisbony ściśle dotąd zachowaną jest od stron woiujących. Arcy X. Ferdynand powróciwszy niedawno do Czech z Wiednia, często wysłał pojazdy do Palatinatu wyższego, które poddanym Elektora Bawarskiego nakazują wielkie płacić kontrybucye. Słychać, że do Lintz zbliżyli się Francuzi, Austriackie zaś woyska wolnym krokiem do Kloster Melk ustępować zaczynają. Napoleon gdy był w Munich, dawał audyencye kilku mężom nauką sławnym, między innymi Hydraulikowi Wiebeking, który iemu dzieła swoje ofiarował. Rozmawiając z urzędnikami Bawarskimi, pytał się pilnie każdego, iakie są u nich, prawa, zwyczaje, ustawy, dochody, dostatki prywatne i publiczne.

Biega pogłoska, że X. Murat ma być wkrótce wysłany od Napoleona do jednego z większych Panów Rzeskich w zleceniu najważniejszym. Za przybyciem do obozu Francuzkiego Ministra Talleyrand i Sekretarza stanu Maret, mówić zaczęto, iż wkrótce otworzą się negocjacje między Mocarstwami w wojnie będącemi, i zawieszenie broni będzie ogłoszone. Pisma tutejsze rachują, że Francya z swoimi zprzymierzeńcami ma w polu i w rezerwie blisko 800 t. ludu zbroynego; iey nieprzyjaciele żołnierza million 300 t. narody obojętne 400 t. co wszystko razem wynosi 2 mill. 500 t. żołd dzienny wszystkich armii kosztuje blisko 8 mill. franków.

BERLIN 9 października. Podając wiekom następnym pamiątkę przebywania w stolicy naszej Imperatora Jmci Rossyjskiego, Abramson bił medal; na jedney stronie wyobrażony jest Alexander I; na drugiej gwiazda północna iasnieie, z napisem: NITET LATENDO,

Król starszego syna swojego, następcę tronu wyniósł na stopień Chorążego w 1 batalionie gwardyi. Minister Haugwitz wkrótce ma przedsięwziąć podróż do głównej kwatery Napoleona; ztąd otwiera się pole domysłom nieskończonym, o wojny nowej pożarach, i pokoju, których trafność czas okaże. Nic już przydać nie możemy do wiadomości dawniejszych o uzbrojeniu potęgi Pruskiej; wszystkie regimenta są w poruszeniu, pośpieszając na wyznaczone miejsca. To samodzieie się w Saxonii; całe woysko Elektora pod orężem stanęło; Półkownicy Schoenberg, Gersterberg, Cerrini rangę GM. otrzymali.

Arcy X. Antoni w d. ostatni bawienia się swego u nas, oglądał ciekawie, cokolwiek ta stolica mieć może uwagi godnego; iadł obiad u X. Ferdynanda, był na teatrze; w nocy na Drezno do Wiednia powrócił; mieszkał w Berlinie pod nazwiskiem Graffa Burgau. W tej chwili wiadomość odbieramy, że Minister Haugwitz już wyjechał do rządcy Francuzkiego, niosąc propozycye, które gdy będą przyjęte, pokój powszechny zakwitnąć może w narodach Europejskich. Lecz ponieważ odpowiedź niewiadoma, roztropność radzi, żebyśmy na wszelkie przypadki byli gotowemi. Z tutejszey zbroiowni wyprowadzają codziennie działa, amunicyą, polowe potrzeby do wszystkich armii Fryderyka 3.

Lord Harrowby Ambassador Brytańni W. wkrótce tu jest spodziewany. Gdy Imperator Jmci Rossyjski oddalał się ztąd do Saxonii, Monarcha nasz ofiarował upominki wielu osobom dworu jego; otrzymali kosztowne tabakiery: X. Czartoryski, Poseł Alopeus, X. Dolhoruki, Graf Uwarow, Graf Lieven, Konsyliarz Oubri.

LUNEBURG 9 listopada. Oprócz liczney zalogi woysk Pruskich, które w części trzeciej utrzymywać będą Hannoveranie, ma być jeszcze uformowana milicya narodowa; broń za umówioną cenę dostarczy rząd Pruski. X. Brunświcki z Berlina do Hildesheim nie powrócił; wkrótce spodziewany jest w Hannoverze. Regimenta składające armią jego, wkraczą iedne po drugich do Elektoratu; już liczymy więcej 50 t. żołnierza. Wszystko płacą groszem gotowym; wszelkich produktów cenę naznaczyli urzędnicy krajowi. Dziś spodziewamy się przyby-

cia do nas woysk Rossyiskich.

LAWENBURG 11. listopada. X. Brunświcki wczora do Hildesheim powrócił; w okolicy tego miasta liczą żołnierza Pruskiego 15. t. nowe teraz regimanta następują. Wyrachowano, że dziś Fryderyk 3. ma w polu najmniey 180. t. zbroynego ludu. Woyska będące w Westfalii zewsząd ruszają, zbliżając się coraz bardziey do granic Batawskich. W kraiu Oldenburgskim czekaia przyścia dywizyi Pruskiej i Rossyiskiej, nad któremi kommandę główną ma otrzymać G. Kawaleryi Kalkreuth. Król Szwedzki d. 9 przybył do Schwerina, zkąd wkrótce ma pośpieszyć do armii zprzymierzoney. Wczora do naszego miasta wkroczyła straż przednia armii Rossyiskiej pod G. Ostermann, natychmiast Elbę przeszła, i udała się do Luneburga; za nią wkrótce nastąpiłi Szwedzi.

BRYTANIA W.

LONDYN 3 listopada. Słychać, iż d. wczorayszego legion Niemiecki wyszedł nakoniec pod żagle z Deal i Ramsgate; wkrótce po nim nastąpiła druga brygada gwardyi na statki z G. Finch zabrana, iakoteż dywizya regularney piechoty pod G. Paget. Naywyższy kommandant całego woyska G. Don płynie na fregacie Ariadna. Niema żadney wątpliwości, że celem wyprawy iest złączenie się Anglików z armią Rossyiską i Szwedzką w Hannoverze; do iakiego przedsięwzięcia późniey użyci będą, zostawmy czasowi. Niedawno Ministrowie z fregatą Sybilla posłali do Cuxhaven 300 t. FS. gotowizny; wczora z Yarmouth inny statek wypłynął, niosąc do tegoż portu równą sumę. Gwardya Królewska podczas wojny ter. podniesiona iest do głów 11 t. Rząd nie odebrał nowych wiadomości od Adm. Cornwallis i Nelsona. Ponieważ doniesiono z Gibraltaru, że tam zawinęło wiele statków przewozowych z żołnierzem i amunicją, przy straży okrętów lin. i fregat, zgadywamy, że ta być musi dywizya G. Baird; o której dotąd rozumiano powszechnie, iż udała się do Indyi wschod. podbiiać mając przygórki dobrej nadziei i wyspę Francuzką. Dziś wnosimy, że G. Craigh pomoże do inney wyprawy we Włoszech i na morzu śródz. która wkrótce z Malty będzie przedsięwzięta.

FRANCYA.

PARYZ 4 listopada. Wczora w kościele NP. odprawiliśmy uroczyste nabożeństwo dziękując Panu zastępów za zwycięztwa w Niemczech odniesione. Wszystkie woyska znajdujące się w stolicy pod bronią stały, grała artyllerya. Tymczasem XX. W. Elektor Józef i Connetable Ludwik, z Senatem i urzędnikami przybywaia do świątyni; spotyka u drzwi Kardynał Arcy B. z duchowieństwem; Legat Caprara śpiewał Te Deum. Podobne nabożeństwo odprawili wszyscy Biskupi w narodzie całym. W Boulogne Marsz. Brune dawał wielką biesiadę, na której byli obecni GG. Gouvion, Grandiean, Jardon, Rostoland, Labruyere, Teulie, Rey, Lorcet, Tavel; między innemi pili wszyscy zdrowie Pensyonarza Batawskiego.

W Strasburgu bawiać syn Elektora Bawarskiego miał audyencyą u Małżonki Napoleona. Prezentowali się iemu z oświadczeniem uszanowania wszyscy GG. i urzędnicy cywilni. Mieszkał w pałacu Deux Ponts zwanym, przodków swoich własnym, gdzie sam narodził się, gdy Ojciec jego Elektor dzisiejszy zostając w służbie Francuzkiej u Ludwika 16, był Szefem regimentu Alsace. Kilka d. w mieście zabawiwszy, wyiechał do Munich.

Gdy już wszystkie woyska na wyprawę Niemiecką, przeznaczone Ren przeszły, cokolwiek żołnierza ieszcze zostało w kraiu naszym, wszyscy rozkaz odebrali pośpieszać do brzegów Oceanu, mianowicie do Brestu i Boulogne. Tu naybardziey lękamy się straszney napaści. Brune widząc czas blizki, w którym będzie podobno sam zagniony opuścić Francją, i lecieć na obronę Batawów zagrożonych od lądu i morza; żeby portu i flottylli bezbronnych nie zostawił, wczesnie rozkazał maytkom i morskemu żołnierzowi na ląd występować dywizjami, i doskonalić się w rzemieśle wojennem, dla odpierania Anglików, gdy lądować zechcą. Nieprzyiaciel myślić nie przestał o zniszczeniu flottylli naszej w pomienionym porcie. Doniosł niedawno kommanderujący Adm. Lacrosse Ministrowi morskemu, że Sidney Smith z lekką eskadrą zbliżywszy się do flottylli na kotwicach utwier-

dzoney przed portem, nocną porą, wysłał 3 małe statki ku niey. Już były niedaleko; gdy Officyer straż mający Arundel spytał się o hasło. Odpowiedzieli Anglicy, że kommandant ogląda flottyllę. Nie dowierzając tey powieści ostrożny Officyer, odbiia sam na głębiny; co widząc nieprzyiaciel oddala się nayprędzey, zostawiając iednak 3 maszyny do podpalenia statków naszych sprowadzone; zapaliły się wnet wszystkie z niezmiernym trzaskiem, szkody żadney w ludziach i statkach naszych nie sprawiły.

Małżonka Napoleona wkrótce ma podróż przedsięwziąć do Munich. Przed rewolucją rząd Francuzki utrzymywał na żołdzie swoim wiele Niemieckich regimentów; powracamy do zwyczaju dawnego; pierwszy Półkownik La Tour d' Auvergne otrzymał od panującego pozwolenie zaciągnąć regiment Niemiecki. Ochota do służby woyskowej nie ostygła ieszcze u Francuzów. Starzy żołnierze w pałacu inwalidów umieszczeni, przez kommandanta swego Marsz. Serrurier prozbę zanieśli, ażeby się godziło niektórym przynajmniey młodszym i zdrowszym iść do obozu.

WŁOCHY

NEAPOL 8 Pazdziernika. Wczora przybyły góniec od rządu Francuzkiego przyniosł dworowi naszemu pomyslną wiadomość, iż zezwala Napoleon, aby Królestwo z Sycylii do końca wojny ter. używało zupełney obojętności. Natychmiast Król rozkazał donieść o tém całemu narodowi. Francuzkie woysko w liczbie 28 t. żołnierza zastępujące Apulią od r. 1803, ieszcze w m. ter. ustąpi z granic naszych, i przyłączy się do armii Włoskiej Masseny. Dziś poseł Austryacki Kaunitz doniosł urzędownie Ferdynandowi 4, że Francya Monarsze jego wojnę zapowiedziała. Niewiadome dotąd są warunki, które położył Napoleon zezwalając na obojętność naszą.

LIVORNA 15 pazdziernika. Przed kilku d. zawinęły do portu naszego 2 fregaty Amerykańskie, Constitution od 44 ar. i Syrena od 28. Te naprzód doniosły, że woyska Rossyiskie w Corfou stojące opuściły wyspę zmierzając do Dalmacyi i Wenecyi; powtóre iż dwór Paryski z Neapolitańskim umowę podpisał, mocą której Francuzi ze Włoch połudn. przejdą ka północy. Corsykańskie półki niedawno z Livorny wysłane częścią do Neapolu, częścią do brzegów rzeki Adige, w krótkim ciągnieniu straciły przez dezercyą 800 ludzi, którzy schroniwszy się w górach i lasach, naprzykrzają się obywatelom Toskańskim, rozkazując dostarczać sobie potrzeby wszelkie. Kommandant Francuzki ofiarował zbiegom przebaczenie, dotąd iednak żaden prawie nie powrócił do chorągwi; wszyscy oświadczaia gotowość powracać do oyczyny. Więc rząd Francuzki i Etrusków zrobiły umowy, użyć naydzielniejszych środków, ażeby ci ludzie z czasem nie pomnożyli liczby rozbojników ukrywających się w górach Appeninu.

MEDIOLAN 21 pazdziernika. Wice Król Eugeniusz dał z Monza wyrok przepisujący sądzić surowie młodzieńców konskrypcyą zaiętych, którzy według prawa pod chorągwiami nie staneli na obronę oyczyny; wszyscy z dezertorami porównani, na wzór ich karani być maia. Wyrokiem drugim zalecono wszystkim obywatelom składać w miastach oręż wszelki, jaki w domach mieć mogą; nieposłuszni poydą do więzienia i sztraf zapłacą.

BATAWSKA. RP.

HAGA 6 listopada. Niema wątpliwości, że na odwrócenie grożącego niebezpieczeństwa, przybędą wkrótce do nas woyska Francuzkie. Już w Brabancyi naszej zalecono czynić wszelką gotowość dla przyjęcia 30 t. zprzymierzeńców. Ci przyidą z Boulogne i Dunquerque, gdzie statki do Angielskiej wyprawy przeznaczone rozbroić kazano, lud wysadziwszy na ląd dla obrony brzegów. Innych posiłków spodziewamy się od Renu. Lefevre i Kellermann, w Moguncyi i Strasburgu śpiesznie urządzaia gwardye narodowe. Sam departament niższego Renu, część dawney Alsacyi, wystawił 9 orszaków; miasto Strasburg t. ludzi.